

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 284 (2838)

CZWARTEK, 27 LISTOPADA 1952 ROKU

CENA 15 gr

Wybory delegatów na II Ogólnopolski Kongres Pokoju odbywają się w miastach i wsiach całego kraju

Sztafeta młodzieży polskiej wiezie meldunek dla Kongresu Narodów w Wiedniu

Na terenie całego kraju trwają intensywne przygotowania do II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju, który obradować będzie 30 bm. w Warszawie.

W wszystkich powiatach woj. łódzkiego odbyły się powiatowe zjazdy obrońców pokoju, w których uczestniczyli liczni agitatozy Frontu Narodowego — robotnicy, chłopcy i inteligenci pracujący.

Delegatem pow. łódzkiego na II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju wybrano przodującego chłopca z gromady Proboiszewice A. Glowackiego, aktywistę Frontu Narodowego, który swym przykładem mobilizował chłopów do przedterminowej realizacji obowiązków wobec Państwa.

Na miejskiej konferencji bojowników o pokój w Gdańsku dyskutowano w licznych wypowiedziach z radością powitali uchwałę Prezydium PKOP w sprawie zwolnienia II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju, który w imieniu milionów Polaków, skupionych we Frontie Narodowym ustalił sposoby dalszego uwielokrotnienia sił polskiego ruchu pokoju oraz wysunął postulaty na Kongres Narodów w Wiedniu.

Bojownicy o pokój zgromadzeni na konferencji w Gdańsku uchwaliли rezolucję, w której czytamy m. in.: „Zobowiązujemy delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju, aby w imieniu gdańskich stoczniowców, ofiarów budujących nowe okręty dla naszej floty handlowej, murarzy odbudowujących zabytkowe dziedziny Starego Miasta, marynarzy godnie reprezentujących banderę Polski Ludowej na wszystkich morzach

i oceanach, profesorów i studentów naszych wyższych uczelni, ludzi nauki i działaczy społecznych — zapewnił uczestników Kongresu, że mieszkańcy Gdańska odpowiadają na knowania imperialistów jeszcze bardziej wzmożoną pracą i skupieniem swych szeregów wokół Rządu, na którego czole stoi zahartowany w walce bojownik o pokój — Bolesław Bierut.

Przyrzekamy, że nie będziemy szczydzić swych sił w walce o wzmocnienie światowego ruchu obrońców pokoju, któremu przewodził potężny Zw. Radziecki i Wódz mas pracujących całego świata — Wielki Stalin!.

Na Miejskiej Konferencji Obróńców Pokoju w Katowicach, podsumowując dotychczasowe osiągnięcia w obronie pokoju na terenie Śląska wskazywano na jego poważny rozwój. W Katowicach prowadzi obecnie działalność, obok komitetów obwodowych i rejonowych, ponad 800 blokowych, 470 zakładowych i 71 szkolnych komitetów obrońców pokoju.

Spółczesność Katowic wybrała jako delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju przodownicę pracy Fabryki Żarówek w Katowicach aktywistkę Frontu Narodowego — E. Wistuba, inż. R. Filipa, jednego z czołowych działaczy w Zakładowym Komitecie Frontu Narodowego, rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej S. Glikmana oraz sekretarza

ra Miejskiego Komitetu Obróńców Pokoju T. Kamińskiego.

Ponad 100 aktywistów Powiatowego Komitetu Obróńców Pokoju oraz Komitetów Frontu Narodowego wzięło udział w powiatowym zjeździe bojowników o pokój w Wolominie w woj. warszawskim. Delegatem na Kongres do Warszawy wybrany został robotnik PZGS w Radzyminie S. Wasilewicz.

Centralna sztafeta młodzieży przybyła do Poznania

Centralna sztafeta pokoju młodzieży polskiej, wioząca meldunki i pozdrowienia dla Kongresu Narodów w Wiedniu, przybyła manifestacyjnie wtana 24 bm. w godzinach wieczornych do Łodzi, skąd wyruszyła następnego dnia rano na dalszą drogę do Poznania. W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi oraz woj. warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, białostockiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączyła się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

Przybycie sztafety do Łodzi poprzedził wielki wiec młodzieży w hali sportowej „Włókniarza” na Widzewie. W wiecu wzięło udział ponad 7 tys. chłopców i dziewcząt — młodych robotników, uczniów i studentów szkół wyższych. W imieniu sztafety przemówił młody przodownik pracy z MDM, M. Dobrzyński.

Z kolei odczytano meldunek młodzieży łódzkiej, który sztafeta pokój zawiązuje na Kongres Wiedeński. Meldunek stwierdza m. in., że młodzież łódzka, wypełniając zobowiązania, podjęte we wrześniu, październiku i listopadzie, wykonała ponad plan 399.619 metrów tkanin i 40.663 kg. przędzy. Do czynu produkcyjnego stanęło 40 tys. młodych robotników i robotnic.

W Bydgoszczy wielotysięczna rzesza młodzieży zgromadziła sztafete udającej się do Słubic serdecznie po-

zegnania. Również owacyjnie przyjmowała młodzież przejeżdżającą przez Bydgoszcz sztafety woj. gdańskiego i koszalińskiego.

Pożegnanie sztafety młodzieży Śląska wyruszających z Katowic przemieniło się w wielką manifestację społeczeństwa katowickiego na rzecz pokoju. Młodzież Śląska zgromadzona na wiecu pożegnalnym wystosowała pismo do Prezydium Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, w którym donosi, że wszystkimi swoimi wysiłkami i osiągnięciami w pracy chce przyczynić się do umocnienia sił obozu pokoju, a tym samym do ugruntowania idei pokoju na świecie.

25 bm. w godzinach wieczornych z Łodzi do Poznania przybyła Centralna Sztafeta Pokoju młodzieży polskiej wioząca życzenia dla Kongresu Narodów w Obronie Pokoju oraz meldunki o osiągnięciach i nowo podjętych zobowiązaniach młodzieży Warszawy, Łodzi oraz poszczególnych województw.

W walce o pełne wykonanie planu rocznego

Załogi kopalń węgla zwiększają wydajność pracy

W drugiej dekadzie listopada br. walka o wykonanie planu rocznego w przemyśle węglowym przybrała na sile. Świadczy o tym nie tylko meldunki kopalń „Boże Dary”, „Mortimer”, „Bieliszowice”, „Rydułtowy” i „Eminencja”, których załogi przyspieszyły wykonanie planu rocznego i zameldowały o jego pełnej realizacji, ale również meldunki z tych kopalń, które w pierwszej dekadzie listopada nie wykonywały planu, a obecnie — wypełniają bieżące zadania i dążą do wyrównania zaległości z ubiegłych miesięcy.

Np. załoga kopalni „Piast — Ziemiowit”, która w pierwszej dekadzie b. m. wykonała tylko 95 proc. planu, w drugiej dekadzie bm. zrealizowała już zadania w 101 proc. Górniczy kopalni „Chorzów” podniósł w drugiej dekadzie br. wykonanie planu z 98 do 102,2 proc. Podobne osiągnięcia notują załogi kopalni „Miechów” i „Rokitnica”.

Dla załogi kopalni „Miechów” sygnałem do spotęgowania czynności i zwiększenia wysiłków stało się niewykonanie planu w październiku br. Narada rebańczy przodowych wykazała, że źródłem niedoborów węgla jest m. inn. wadliwa organizacja pracy w oddziałach VII i IX, które nie potrafiły utrzymać cykliczności pracy.

Na wniosek przodujących górników, w obu oddziałach postanowiono zastosować organizację pracy opartą na metodzie laureata Nagrody Państwowej rebańczy J. Tylla. W tym celu w obu oddziałach sianowych utworzono stałe brygady. Po wstępnym okresie pracy tą metodą w pierwszej dekadzie b. m., w drugiej dekadzie bm. oba oddziały już systematycznie zamykają cykl produkcyjny w ciągu doby.

Również górniczy kopalni „Rokitnica” uzyskuje coraz lepsze wyniki pracy. Zakład ten, który w październiku wykonał zadanie 95 proc. a w pierwszej dekadzie l. m. 99 proc. planu, w drugiej dekadzie osiągnął już 101,3 proc. planu.

Niektóre jednak kopalnie nie zdołały jeszcze przełamać kryzysu i przeprowadzić odpowiedniej mobilizacji załóg do wykonania obowiązujących zadań produkcyjnych. M. inn. kopalnie „Kleofas” i „Radzionków” mają w drugiej dekadzie listopada wyniki gorsze niż w pierwszej.

Wzrasta rytmiczność produkcji fabryk stolicy

Dzięki lepszemu kierowaniu produkcją przez pracowników technicznych szereg zakładów przemysłowych Warszawy nadal utrzymuje, a nawet zwiększa rytmiczność produkcji.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w II dekadzie bm. załoga Zakładów H. Dynitrowa, która w pierwszej dekadzie bm. osiągnęła 31 proc. planu miesięcznego, a do 20 bm. wykonała już 66,7 proc. zadań miesięcznych.

„Libération” zaznacza: „Zlikwidowanie oficjalnej prasy wychodźstwa polskiego we Francji zmierza wyraźnie do ponownego wytworzenia napięcia między Paryżem a Warszawą”.

Wzrasta rytmiczność produkcji fabryk stolicy

PHENIAN (PAP). — W rejonie Kymhwa nieprzyjacieli podejmował przeszło 10 zacieklých ataków, które zostały odparte przez wojska ludowe. Nieprzyjacieli poniosł znaczne straty.

Oddział lisynmanowców usiłował wysadzić desant na półwyspie Enach. Oddziały armii ludowej udaremniły tę próbę i zrzuciły desant do morza. Zatopiono 1 kuter motorowy i 4 okręty desantowe.

PEKIN (PAP). — Podczas walk o wzgórze na północ od Kymhwa w okresie 14 — 20 bm. wojska interwencyjne straciły przeszło 1.600 żołnierzy i oficerów 15 bm. nieprzyjacieli 14 krotnie atakował pozycje koreańsko-chińskie, został jednak odparty, tracąc przeszło 500 żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych.

Na froncie wschodnim wojska ludowe przypuściły 18 bm. nocny atak przy poparcu artylerii i czołgów na pozycje nieprzyjacielskie na północ od Korangper i wyparły ze stanowisk oddziały pułku „Black Watch” 29 brygady brytyjskiej. Kontratak nieprzyjacielskie zostały odparte. Nieprzyjacieli stracił 329 żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych. Wojska ludowe zdobyły wiele broni i sprzętu wojennego.

Artyleria przeciwnicza zestrzeliła w okresie 14 — 20 bm. 27 i uszkodziła 22 samoloty nieprzyjacielskie.

PEKIN (PAP). — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaosongu, że z otrzymanych niedawno od Amerykanów list zmarłych jeńców wojennych wynika, iż Ameryka-

Zakłady Im. Komuny Paryskiej dzięki systematycznemu przekierowaniu zadań wytwórczych dziennych, dekadowych i miesięcznych od początku br. mogły już 15 bm. zameldować o wykonaniu rocznego planu produkcji. W drugiej dekadzie b. m. uzyskały one 69,3 proc. planu miesięcznego.

Gazownia Warszawska do 20 bm. osiągnęła 70,3 proc. planu miesięcznego.

Dobry rytmiczność utrzymują także Warszawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, które jeszcze kilkanaście miesięcy temu miały poważne trudności i nie realizowały w pełni planu. Załoga tej fabryki w pierwszej dekadzie bm. uzyskała 31,5 proc. planu miesięcznego do 20 zaś — 69,8 proc.

ZSRR proponuje niezwłoczne przerwanie działań wojennych w Korei

NOWY JORK (PAP). — 23 bm. delegacja radziecka na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ wniosła uzupełnienie do swego projektu rezolucji w kwestii koreańskiej, które ma być włączone do pierwszego paragrafu tego projektu, po wstępie. Uzupełnienie to głosi:

„Zalecić stronom walczącym w Korei niezwłocznie i całkowicie zaprzestanie ognia i działań wojennych stron na lądzie, na morzu i w powietrzu, na podstawie już uzgodzonego między stronomi walczącymi projektu porozumienia w sprawie rozjemstwa oraz przekazanie sprawy całkowitej repatriacji jeńców wojennych do rozstrzygnięcia komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, przewidzianej w rozdziale III projektu rezolucji. W komisji tej uchwały podejmowane będą wszelkie dwa trzecich głosów”.

Nieudany desant lisynmanowców

Pomyślne natarcie wojsk ludowych na froncie wschodnim

PHENIAN (PAP). — W rejonie Kymhwa nieprzyjacieli podejmował przeszło 10 zacieklých ataków, które zostały odparte przez wojska ludowe. Nieprzyjacieli poniosł znaczne straty.

Oddział lisynmanowców usiłował wysadzić desant na półwyspie Enach. Oddziały armii ludowej udaremniły tę próbę i zrzuciły desant do morza. Zatopiono 1 kuter motorowy i 4 okręty desantowe.

PEKIN (PAP). — Podczas walk o wzgórze na północ od Kymhwa w okresie 14 — 20 bm. wojska interwencyjne straciły przeszło 1.600 żołnierzy i oficerów 15 bm. nieprzyjacieli 14 krotnie atakował pozycje koreańsko-chińskie, został jednak odparty, tracąc przeszło 500 żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych.

Na froncie wschodnim wojska ludowe przypuściły 18 bm. nocny atak przy poparcu artylerii i czołgów na pozycje nieprzyjacielskie na północ od Korangper i wyparły ze stanowisk oddziały pułku „Black Watch” 29 brygady brytyjskiej. Kontratak nieprzyjacielskie zostały odparte. Nieprzyjacieli stracił 329 żołnierzy i oficerów w zabitych i rannych. Wojska ludowe zdobyły wiele broni i sprzętu wojennego.

Artyleria przeciwnicza zestrzeliła w okresie 14 — 20 bm. 27 i uszkodziła 22 samoloty nieprzyjacielskie.

PEKIN (PAP). — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaosongu, że z otrzymanych niedawno od Amerykanów list zmarłych jeńców wojennych wynika, iż Ameryka-

nie podczas wymiany list jeńców wojennych w grudniu ub. r. zataili umyślnie nazwiska wielu jeńców, przebywających w ich niewoli w celu zatrzymania ich w swych rękach na czas nieokreślony.

Obecnie pozostaje do wyjaśnienia, ilu jeńców wojennych pominięto w ten sposób na listach oraz jaki spotkał ich los.

Poselstwo titowskie w Budapeszcie centralą szpiegowsko-dywerysyjną

Nota Węgier do Jugosławii

BUDAPESZT (PAP). — Węgierskie ministerstwo spraw przekazało 25 bm. poselstwu jugosłowiańskiemu w Budapeszcie notę, w której domaga się niezwłocznego odwołania charge d'affaires poselstwa jugosłowiańskiego Komatina, ponieważ wykorzystywał on poselstwo jako centralę szpiegowsko-dywerysyjną.

Nota stwierdza, że, jak wykazał odbyty od 15 — 17 bm. proces przeciwko Laszlo Balintowi i jego współpracownikom, poselstwo jugosłowiańskie w Budapeszcie udzielało pomocy Balintowi i członkom jego skrytobójczej bandy w ich działalności szpiegowskiej i dywersyjnej oraz zapewniło tej bandzie kontakty z centralą UDB w Belgradzie. Rząd jugosłowiański — stwierdza nota — ponosi całkowitą odpowiedzialność za zbrodnie ujawnione w toku rozprawy Balinta i jego współników.

Wielkie demonstracje antyimperialistyczne w Iraku

W Bagdadzie 8 osób zabitych, 140 rannych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z prasą bejrucką, iż sytuacja w Iraku jest nadal napięta.

Rzeczelnia w Damaszku podała, iż przed ambasadą angielską i na głównych ulicach Bagdadu odbyły się wielkie demonstracje antyimperialistyczne. Demonstranci domagali się dymisji rządu. Obrzucono kamieniami lokal partii „Związek Konstytucyjny”, na której czele stoi były premier Nuri Said.

Ustępując rozpędzi demonstrantów policja użyła broni palnej i gazów łzawiących. 140 osób odniosło rany a 8 zostało zabitych.

Na rozkaz premiera Nureddina Mahmuda, wszystkie najważniejsze punkty miasta zostały obsadzone przez wojsko. Po ulicach krąży samochody pancernne.

Wojskowy gubernator okręgu bagdadzkiego zarządził rozwiązanie pięciu partii politycznych, co w rzeczywistości oznacza delegalizację wszystkich istniejących partii Iraku. Cztery z tych partii są w opozycji do obecnego rządu. Żądają one zmiany prawa wyborczego, wprowadzenia równych i bezpośrednich wyborów, wypowiedzenia układu anglo-irackiego z 1930 r. oraz odmowy przystąpienia do „dowództwa Środkowego Wschodu”.

Wszystkie dzienniki opozycyjne zostały zamknięte. Policja przeprowadza

dziła wiele aresztowań. Wśród aresztowanych znajdują się przywódcy partii opozycyjnych oraz redaktorzy organów tych partii.

Nowa prowokacja rządu Pinay'a

Zamknięcie dwóch pism wychodźstwa polskiego: dziennika »Gazeta Polska« i tygodnika »Polska i Świat«

PARYŻ (PAP). — Francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło zakaz wydawania dwóch pism wychodźstwa polskiego we Francji: dziennika „Gazeta Polska” i tygodnika ilustrowanego „Polska i Świat”.

„Gazeta Polska” została założona w r. 1941 przez Polaków — uczestników ruchu oporu i była wydawana w podziemiu podczas okupacji hitlerowskiej.

Zamknięcie pism polskich uważane jest powszechnie za nowe uderzenie w wychodźstwo polskie we Francji, za jeszcze jeden krok na drodze faszystyzacji Francji i za prowokację zmierzającą do wywołania napięcia w stosunkach polsko-francuskich.

Panuje powszechny pogląd, że zamknięcie „Gazety Polskiej” nie odbyło się bez udziału ambasady St. Zjedno-

czonych w Paryżu, która zanepokojona jest stanowiskiem wychodźstwa polskiego wobec neohitlerowskiego Wehrmachtu. Francuska opinia publiczna przyjęła z głębokim oburzeniem zamknięcie pism polskich, które propagowały przyjaźń narodu polskiego i francuskiego.

„Humanité” energicznie piętnuje zarządzenie ministra spraw wewnętrznych pisząc: „Zakaz godzi w dwa pisma demokratyczne, broniące pokoju i przyjaźni ludów polskiego i francuskiego. „Gazeta Polska” została np. założona w podziemiu w 1941 r. przez

W statym dążeniu do podważenia przyjaźni polsko-francuskiej zmarszalizowane władze Francji nakazały zamknąć i zlikwidować wychodzącą w Paryżu „Gazetę Polską”, główny organ naszego wychodźstwa, założony konspiracyjnie podczas okupacji hitlerowskiej przez polskich uczestników Ruchu Oporu w 1941 r. oraz tygodnik ilustrowany „Świat i Polska”.

Zarządzenie to jest nie tylko nową, perfidną szykaną postępowych, Waszyngtonu pinayów, mających na lada doświadczenie w dziedzinie kolaboracji — szynką wobec wszystkich, co polskie, ale stanowi zarazem jeszcze jeden dowód stale pogłębiającej się pod batutą USA faszystyzacji życia Francji.

Zamachów na „Gazetę Polską” było już sporo. Próbowano zniszczyć pismo poprzez stosowanie dyskryminacji wobec jego redaktorów i współpracowników. Tak więc w gangsterski sposób usunięto z Francji red. Kowalskiego, później — red. Jarochowską, następnie — porwano i deportowano na Korsykę red. Fryndlerę, który dopiero po licznych protestach rządu polskiego mógł wrócić powrócić do Polski. Gdy przekonano się, że wszystkie te bezprawia i szynki nie odnozą skutku, że gazeta walczy dalej jako postępową demokratyczną placówkę, że wychodźstwo w ogromnej swej większości czyta „Gazetę Polską” a nie andersowskie czy mikolajczykowskie szmatławce, gorąco popieraną przez b. radcę Pétain'a, pana Pinay'a — postanowiono zlikwidować pismo oraz tygodnik „Świat i Polska” w drodze nakazu administracyjnego.

W Miesiącu Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Wieczornice, odczyty, przedstawienia teatralne i kina zapoznają młodzież polską ze zdobyciami Kraju Rad

Tysiączne rzesze młodzieży z miast i wsi biorą udział w imprezach związanych z okazji Miesiąca pogłębiecia przyjaźni polsko-radzieckiej. Liczne wieczornice, odczyty, wspólne wycieczki do kin i teatrów, dyskusje nad oglądanymi filmami i przeczytanymi książkami autorów radzieckich — są dla młodzieży polskiej okazją do jeszcze bliższego poznania Kraju Rad.

W woj. krakowskim młodzież robotnicza i chłopska oraz szkolna i harcerska bierze czynny udział w imprezach i uroczystościach organizowanych z okazji Miesiąca.

Szczególnością popularnością wśród młodzieży cieszą się filmy produkcyjne radzieckie, na które zarządy zakładów i szkolne ZMP organizują zbiorowe wycieczki. W Brzesku ponad 300

Nowa znakomita powieść ILJI ERENBURGA

»Dziewiąta fala«

»ŻYCIE«
zacznie ją drukować
już za kilka dni
w tłumaczeniu
G. Pauszer-Klonowskiej

uczniów miejscowych szkół ogólnokształcących i podstawowych obecnych było na filmie pt. „Jak hartowała się stal”. Po seansie, zebrana młodzież dyskutowała nad życiem i pracą bohatera powieści M. Ostrowskiego — Pawła Korczagina.

We wszystkich powiatach województwa urządzane są przez młodzież wiejską stoiska z książkami autorów rosyjskich i radzieckich. W gminach i gromadach czynnych jest już przeszło 400 stoisk książkowych, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa. W pow. miechowskim w jednym dniu młodzież ZMP-owska rozprzedała ponad 200 egzemplarzy książek pisarzy radzieckich.

Liczne drużyny harcerskie szkół podstawowych organizują wieczornice i akademie, na których młodzież zapoznaje się z życiem i pracą oraz osiągnięciami pionierów radzieckich. W pow. nowosądeckim w ponad 50 drużynach harcerskich odbyły się wieczornice zorganizowane z okazji Miesiąca, połączone z odczytami i występami zespołów artystycznych,

